

Warszawa, dnia 13 kwietnia 2018 r.

Sygn. akt VI Ka 1094/17

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Jacek Matusik

protokolant: sekr. sąd. Monika Oleksy, protokolant sądowy – stażysta Renata Szczegot

przy udziale prokuratora Mariusza Ejflera

po rozpoznaniu dnia 6 kwietnia 2018 r. w Warszawie

sprawy E. S., córki A. i G., ur. (...) w W.,

R. S. (2), syna S. i E., ur. (...) w W.,

oraz S. S. (2), syna W. i B., ur. (...) w O.

oskarżonych o czyn z art. 158 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Otwocku

z dnia 26 kwietnia 2017 r. sygn. akt II K 389/14

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oskarżonych E. S., R. S. (2) oraz S. S. (2) uniewinnia od popełnienia zarzucanego im czynu; wydatkami za postępowanie w sprawie obciąża Skarb Państwa.

**Sygn. akt VI Ka 1094/17**

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Otwocku wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2017r. wydanym w sprawie o sygn. akt II K 389/14 oskarżonych: **E. S.**, **R. S. (2)** oraz **S. S. (2)** uznał za winnych popełnienia zarzucanego im czynu polegającego na tym, że w dniu 20 lutego 2014r. w K., powiatu (...), woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu, dokonali pobicia J. S., poprzez uderzenie pięściami po głowie, kopanie po całym ciele czym narazili go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie skutku określonego w art. 156 § 1 k.k. lub w art. 157 § 1 k.k., to jest popełnienia występku z art. 158 § 1 k.k. i na podstawie tego przepisu skazał ich i wymierzył im kary.

Od powyższego wyroku trzy apelacje wywiodła obrońca wszystkich oskarżonych, która w tychże apelacjach (tożsamych co do treści) zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1. mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku rażącą obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 158 § 1 k.k., poprzez przyjęcie, że oskarżeni dopuścili się wspólnie i w porozumieniu zarzucanego im czynu pobicia pokrzywdzonego J. S., podczas gdy z częściowo prawidłowo ustalonego stanu faktycznego w zakresie dotyczącym rodzaju obrażeń odniesionych przez pokrzywdzonego w dniu 20 lutego 2014r. wynika jednoznacznie, że nie doszło u pokrzywdzonego J. S. do obrażeń ciała określonych w art. 157 § 1 K.k., czy też w art. 156 § 1 K.k., ani też nie doszło do narażenia pokrzywdzonego na powstanie takich obrażeń ciała;

2. mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę tego wyroku, a polegający na przyjęciu i uznaniu, że:

- pokrzywdzony J. S. doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy z otarciami naskórka bez zaburzeń świadomości z zachowaną pamięcią okoliczności przed zdarzeniem, z zachowaną pamięcią okoliczności zdarzenia i z zachowaną pamięcią po zdarzeniu, bez obecności nieprawidłowych objawów neurologicznych, bez zmian urazowych kostnych kości czaszki w badaniu RTG w wyniku pobicia dokonanego przez oskarżonych: E. S., R. S. (2) oraz S. S. (2), podczas gdy zebrany materiał dowodowy, a w szczególności wyjaśnienia oskarżonych, które znajdują potwierdzenie w opinii biegłego lekarza chirurga, wskazują, że nie można wykluczyć powstania opisanych powyżej obrażeń u pokrzywdzonego w następstwie upadku na utwardzone podłoże;

- oskarżona E. S. przyznała się do zarzucanego jej czynu, podczas gdy zebrany materiał dowodowy i prawidłowo ustalony stan faktyczny przeczą temu wnioskowi;

- oskarżeni R. S. (2) w dniu 20 lutego 2014 r. działali wspólnie i porozumieniu wzięli udział w pobiciu pokrzywdzonego J. S., umyślnie i z góry powziętym zamiarem, w efekcie czego narazili pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie skutku określonego w art. 156 § 1 K.k. lub art. 157 § 1 K.k., podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że to pokrzywdzony był stroną, która zainicjowała całe zdarzenie w dniu 20.02.2014 r. i spowodowała obrażenia ciała E. S., która tylko podejmowała działania zmierzające do powstrzymywania J. S. od eskalowania działań skierowanych w jej kierunku;

3. mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku rażącą obrazę prawa procesowego, mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., poprzez uznanie za w pełni wiarygodne zeznania świadka B. M. oraz za wiarygodne zeznania świadka (pokrzywdzonego) J. S., natomiast brak przyznania waloru wiarygodności wyjaśnieniem złożonym przez oskarżonych S. S. (2) oraz R. S. (2), a także częściowe przyznanie waloru wiarygodności wyjaśnieniom złożonym przez oskarżoną E. S., w sytuacji, gdy zgodnie z dyrektywami swobodnej oceny dowodów przekonanie Sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności drugich powinno być efektem rozważania wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego;

4. mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku rażącą obrazę prawa procesowego, mianowicie art. 7 k.p.k., poprzez uznanie zupełnie uznaniowe i niczym nie uzasadnione przyznanie waloru wiarygodności niektórym z osobowych w sytuacji, gdy zgodnie z dyrektywami swobodnej oceny dowodów przekonanie Sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności drugich winno być wyczerpująco i logicznie, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego przedstawione w uzasadnieniu do wyroku zgodnie z dyspozycją art. 424 k.p.k.;

5. mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku rażącą obrazę prawa procesowego, mianowicie art. 410 k.p.k. w zw. art. 7 k.p.k., poprzez pominięcie na etapie orzekania przeprowadzonych i ujawnionych w toku postępowania dowodów z wywiadów kuratora zawodowego dotyczących oskarżonych: E. S. (k.95-97), R. S. (2) (k.98-101) oraz S. S. (2) (k.102-104), do których to dowodów sąd w ogóle się nie odniósł, a w konsekwencji przeprowadzenie oceny pozostałych dowodów na podstawie niekompletnego materiału dowodowego.

Podnosząc powyższe obrońca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie wszystkich oskarżonych od popełniania zarzucanego im czynu.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

Wniesione w niniejszej sprawie apelacje obrońcy oskarżonych podnoszą w pełni zasadne zarzuty wobec czego na uwzględnienie zasługiwał zawarty w nich wniosek o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonych od popełnienia zarzucanego im czynu.

W pełni zgodzić należy się z obrońcą oskarżonych, że dokonana przez Sąd I instancji ocena dowodów ujawnionych w toku rozprawy nie spełnia wymogów określonych w art. 7 k.p.k. pozostając w sprzeczności z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Z zupełnie niezrozumiałych bowiem dla Sądu Odwoławczego względów, Sąd I instancji dokonując oceny materiału dowodowego w pełni obdarzył wiarą zeznania pokrzywdzonego oraz świadka B. M. w zakresie w jakim wskazywali oni na fakt pobicia pokrzywdzonego przez oskarżonych mimo, że ich zeznania, co do faktu używania przez oskarżonych metalowego pręta (co zresztą dostrzegł Sąd Rejonowy wskazując, że nie doszło do użycia przez oskarżonych żadnych przedmiotów) pozostawały w istotnej sprzeczności z dowodami obiektywnymi w postaci dokumentacji lekarskiej i opinii biegłego z zakresu medycyny, odmawiając jednocześnie waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonych z uwagi nieznaczne i tak naprawdę nieistotne rozbieżności w tychże wyjaśnieniach, które zresztą pojawiły się dopiero na etapie postępowania sądowego, czyli przeszło dwa lata od zdarzenia. W związku z powyższym wskazać należy, iż jak trafnie wskazała obrońca oskarżonych, zasada swobodnej oceny dowodów nie daje podstaw do apriorycznego preferowania lub dyskwalifikowania jednych dowodów na rzecz drugich, zarówno według klucza najkorzystniejszego dla oskarżonych, jak tej przeciwnego kryterium. Jednocześnie, nie wyklucza ona oparcia wyroku na dowodzie z obciążających wyjaśnień współsprawcy i przyznania wiarygodności jedynie czyści depozycji danego osobowego źródła dowodowego oraz dyskwalifikacji pozostałego zakresu jego wypowiedzi pod warunkiem, że wnioskowanie, będzie uwzględniało treść dowodu, tak w aspekcie jego cech wewnętrznych, jak i w konfrontacji z treścią innych dowodów, a zarazem będzie logicznie oparte na wiedzy i wskazaniach doświadczenia życiowego i w rezultacie zamykające pole dla ocen alternatywnych (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 grudnia 2016 r., sygn. II AKa 134/16). W związku z tym zasadnie również skarżąca podnosi, iż w realiach niniejszej sprawy brak jest możliwości ustalenia, że zeznania pokrzywdzonego oraz świadka B. M. są logiczne i spójne oraz prezentują rzeczywisty przebieg zdarzenia, zwłaszcza mając na względzie wieloletni konflikt pomiędzy oskarżonym z jednej strony, a pokrzywdzonym i świadkiem M. z drugiej. Analiza treści pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku, doprowadziła Sąd Okręgowy do wniosku, że Sąd I instancji niejako z góry przyjął winę oskarżonych w zakresie zarzucanego im przestępstwa, co skutkowało niedostrzeżeniem lub zlekceważeniem istotnych wad materiału dowodowego przemawiających za tą winą. Za trafne zatem uznać należy stwierdzenie obrońcy, że dokonywanie ocen wiarygodności poszczególnych świadków przez Sąd I instancji miało charakter uznaniowy, bez wyczerpującego i logicznego uzasadnienia tychże ocen z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. I tak wskazać należy, iż z punktu widzenia doświadczenia życiowego zupełnie niewiarygodne są twierdzenia pokrzywdzonego i świadka M., jakoby oskarżeni mieli wielokrotnie uderzać J. S. po głowie rękoma, przewrócić go, a następnie kopać po całym ciele. Pomijając nawet fakt, że świadkowie zeznawali o uderzaniu metalowym prętem (czemu Sąd Rejonowy słusznie nie dał wiary), to w świetle zasad doświadczenia życiowego oczywistym jest, że gdyby oskarżeni zachowywali się w taki, przyjęty przez Sąd I instancji, sposób to obrażenia ciała których doznał pokrzywdzony, a które zostały stwierdzone w opinii biegłego (k.11) nie mogłyby ograniczać się do stłuczenia głowy z otarciami naskórka, zwłaszcza że jak zeznawała świadek M. pokrzywdzony miał mieć rozcięty łuk brwiowy, krwawić i mieć ranę za uchem – czego nie stwierdził lekarz udzielający pomocy pokrzywdzonemu (vide karta informacyjna k.8). Już tylko ta okoliczność, w ocenie Sądu Okręgowego, czyni zeznania pokrzywdzonego oraz świadka M. niewiarygodnymi, a zatem nie mogącymi stanowić podstawy ustaleń faktycznych. Mając na uwadze wskazane wyżej mankamenty dowodów obciążających oskarżonych stwierdzić należy, że w ich świetle jako w pełni wiarygodne uznać należy wyjaśnienia oskarżonych, którzy przedstawili odmienny przebieg zdarzenia, wskazując na to, iż to pokrzywdzony najpierw zaatakował E. S., a następnie uciekając przewrócił się w wyniku czego doznał stwierdzonych u niego obrażeń uwidoczonych w karcie informacyjnej (k.8). Wyjaśnienia te, wbrew twierdzeniom Sądu Rejonowego są zgodne i spójne zarówno wewnętrznie, jak i między sobą, a pojawiające się w nich niewielkie rozbieżności, które wskazał Sąd w pisemnym uzasadnieniu wyroku, nie mają żadnego wpływu na ocenę ich wiarygodności. Kwestie tego, bowiem kto wezwał córkę, czy też miejsca, z którego R. S. (2) widział zdarzenie nie ma istotnego znaczenia, mając zwłaszcza na względzie fakt, że wyjaśnienia kwestionowane przez Sąd Rejonowy składane był przeszło dwa lata od zdarzenia, a zatem naturalnym jest, że pewne mało istotne szczegóły zdarzenia mogły ulec zatarciu w pamięci oskarżonych. Dodatkowo za taką oceną przemawia również okoliczność, że w wyniku zdarzenia większych obrażeń ciała niż pokrzywdzony doznała E. S. (vide dokumentacja k.29-30) oraz treść opinii biegłego (k.11), z której wynika, że nie jest wykluczone, że obrażenia stwierdzone u pokrzywdzonego mogły powstać na skutek upadku na utwardzone podłoże,

przy czym zawarte w opinii stwierdzenie biegłego „(...) po przewróceniu go przez sprawców.” odnosi się wyłącznie do okoliczności zdarzenia podanych biegłemu przez pokrzywdzonego. Oczywistym jest bowiem, że w realiach niniejszej sprawy przyczyna upadku – przewrócenie przez inne osoby, jak twierdził pokrzywdzony lub potknięcie się podczas ucieczki, jak wskazywali oskarżeni – nie ma żadnego wpływu na rodzaj i charakter obrażeń, które mogły powstać u pokrzywdzonego. Tym samym więc stwierdzone u pokrzywdzonego obrażenia mogą potwierdzać zarówno wersję prezentowaną przez pokrzywdzonego, jak i tę wskazywaną przez oskarżonych, co w kontekście wskazanych wyżej okoliczności doprowadziło Sąd Okręgowy do wniosku, że to właśnie wyjaśnienia oskarżonych zasługują na przypisanie im waloru wiarygodności. Taka ocena materiału dowodowego skutkować musiała zatem zmianą zaskarżonego wyroku i uniewinnieniem oskarżonych od popełnienia zarzucanego im czynu.

Dodatkowo na marginesie tylko zwrócić należy uwagę, iż nawet przy uznaniu za prawidłowe (czego Sąd Okręgowy nie uczynił) ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy niezasadnym było, w kontekście opinii biegłego, który wskazał, że narażenia pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub wystąpienia skutków określonych w art. 157 § 1 k.k. i art. 156 § 1 k.k. wynikało z użycia przez sprawców metalowej rurki do zadawania ciosów w głowę, przypisanie oskarżonym popełnienia występku z art. 158 § 1 k.k. Skoro, bowiem Sąd uznał, że oskarżeni nie używali żadnego metalowego przedmiotu, to w świetle stwierdzenia zawartego w opinii, ich zachowanie nie narażało pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub wystąpienia skutków określonych w art. 157 § 1 k.k. i art. 156 § 1 k.k., a tym samym nie wyczerpywało ustawowych znamion występku określonego w art. 158 § 1 k.k.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy orzekł, jak w wyroku.